Klasa 7. Lekcja muzyki 23-27.03.2020 r.

Dzień dobry.

Drodzy uczniowie. Bardzo proszę o zapoznanie się z materiałami w treści maila.

Obowiązkowe dla wszystkich:

Proszę zapisać w zeszycie TYLKO TEMAT LEKCJI: Jazz w Bielsku-Białej.

Kilka informacji.

Proszę TYLKO PRZECZYTAĆ informacje zapisane poniżej:

Jazz – gatunek muzyczny, który powstał w początkach XX wieku na południu Stanów Zjednoczonych w Nowym Orleanie jako połączenie muzyki zachodnioafrykańskiej i europejsko-amerykańskiej. Stanowi on połączenie muzyki ludowej, artystycznej i rozrywkowej. Bardzo dużą rolę w jazzie odgrywa improwizacja czyli tworzenie muzyki na żywo.

Festiwale jazzowe w Bielsku-Białej:

1.Festiwal Bielska Zadymka Jazzowa

2. Jazzowa Jesień w Bielsku-Białej.

Młodzi i bardzo zdolni muzycy jazzowi z naszego regionu znani już na całym świecie:

Katarzyna Pietrzko:

Proszę posłuchać: <https://www.youtube.com/watch?v=VQhUuP-3wUg>

Polska pianistka, aranżerka i kompozytorka. Studentka Akademii Muzycznej w Krakowie, absolwentka ZPSM w Bielsku-Białej. Miała przyjemność uczestniczyć w warsztatach muzycznych prowadzonych przez takich artystów jak Ed Cherry, Kenny Garrett, Eric Marienthal i Chuck Israels. Swoje umiejętności doskonaliła w Nowym Jorku u Aarona Parksa, Taylora Eigsti, Johny’ego O’Neal’a, Aarona Goldberga i Kenny’ego Wernera . Artystka dotychczas nagrywała albumy płytowe z Joanną Słowińską i Sinfoniettą Cracovią, współtworząc Zielnik Polski, nagrany w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach; współtworzyła również debiutancki album Stanisław Słowiński Quintet. Artystka w 2016 roku wydała album demo zapowiadający debiutancką płytę Kasia Pietrzko Trio.

W 2015 roku wraz z zespołem Kasia Pietrzko Trio wystąpła na 42.

Międzynarodowym Festiwalu Pianistów Jazzowych w Kaliszu. Razem z Stanisław Słowiński Quintet zdobyła w grudniu 2015 roku Grand Prix 39.

Międzynarodowego Konkursu Młodych Zespołów Jazzowych Jazz Juniors w Krakowie.

We wrześniu 2017 ukazał się debiutancki album Kasia Pietrzko Trio „Forthright Stories”, który został bardzo pozytywnie przyjęty przez krytyków i środowisko.

Od 2017 roku artystka współtworzy The Tonny Williams Tribute, którego liderem jest wybitny perkusista Michał Miśkiewicz. Współpracowała również także Adamem Larsonem, Troyem Robertsem, Henrykiem Miśkiewiczem, Mateuszem Smoczyńskim, Adamem Bałdychem.

Koncertowała m.in. na festiwalach w Hiszpanii, Serbii, Rumunii, Słowacji, Czechach, na Węgrzech i w Chinach.

14 lutego 2018 roku zagrała pierwszy koncert z Tomaszem Stańko w krakowskiej Alchemii. W planach są kolejne koncerty w tym roku.

Pianistka jest nominowana do nagrody „Fryderyki 2018” w kategorii DEBIUT ROKU.

W miesięczniku Jazz Forum jest drugą Nową Nadzieją.

W opinii wybitnych polskich muzyków jazzowych charakteryzuje ją zmysł improwizatorski, wyobraźnia harmoniczna i brzmieniowa kreatywność.

Marta Wajdzik:

Proszę posłuchać: <https://www.youtube.com/watch?v=sbIjVZcRvtU>

MARTA GRUSZECKA: Twoja przygoda z saksofonem rozpoczęła się osiem lat temu w Bielsku-Białej. To był twój pierwszy instrument?

MARTA WAJDZIK: Naukę muzyki zaczęłam od gry na fortepianie. Zamierzałam wybrać ten instrument już w czwartej klasie szkoły podstawowej, ale pod wpływem starszego brata, trębacza, zmieniłam zdanie. To on wprowadził mnie w środowisko jazzowe i jako pierwszy dał mi do posłuchania saksofonistów jazzowych. Zachwyciłam się tym instrumentem, uznałam, że muszę nauczyć się na nim grać. Zaczęłam ćwiczyć i słuchać jazzu. Moim największym marzeniem stało się, by kiedyś zagrać razem z bratem i jego zespołem.

Pierwsze kroki?

– Przez rok grałam na Jupiterze, podstawowym instrumencie idealnym do nauki. Kiedy po jednym z konkursów muzyki klasycznej czekałam na przystanku na autobus, saksofon niechcący mi upadł i trochę się poturbował. Musiałam oddać go do naprawy. W zastępstwie dostałam instrument lepszej klasy niż mój własny. Potem było już ciężko wrócić do Jupitera. Marzyłam o jednym modelu, ale nie wierzyłam, że rodzice mi go kupią. Na szczęście kupili – nowy, nielakierowany, a to ważne, bo lakier bardzo wpływa na brzmienie. Gram na nim od piątej klasy podstawówki.

Szybko poszłaś w ślady brata i już jako nastolatka założyłaś zespół.

– Marta Wajdzik Project to skład festiwalowy, gramy okolicznościowe koncerty. Przed rokiem zaprosił nas Sopot Jazz Festival, w tym roku wystąpiliśmy na Bielskiej Zadymce Jazzowej. Zagrałam z bratem, marzenia się spełniają! Jestem zakochana w saksofonie, mam nadzieję, że ta miłość będzie trwała do końca życia.

Jej owoce widać w zdobywanych przez ciebie nagrodach. Ostatnio zostałaś laureatką Grand Prix Junior Młyn Jazz Festivalu. To nie tylko wyróżnienie w postaci nagrody, ale też zaproszenie na główną scenę festiwalu. Scenę gwiazd.

– Na Młyn Jazz Festivalu chciałam zagrać od dwóch lat. Niestety, dotychczas nie miałam takiej możliwości, termin pokrywał się z innymi koncertami. W tym roku kalendarz był po mojej stronie – wysłałam nagranie na konkurs i czekałam na odpowiedź. Udało się – dostałam od organizatorów zaproszenie na przesłuchanie, a potem okazało się, że wygrałam konkurs i zagram na festiwalu! Supportować takie gwiazdy, jakie wystąpią na Młyn Jazz Festivalu, to wielkie przeżycie. Zwłaszcza że będę mogła zaprezentować własną kompozycję.

Odliczasz dni?

– Choć wśród zaproszonych artystów nie ma moich idoli, chcę otworzyć się na ich muzykę, poznać kogoś nowego. Dlatego na Młyn Jazz Festival przyjadę już pierwszego dnia, niemal prosto z wakacji w Grecji. Bardzo cieszę się na ten wyjazd, bo wreszcie będę miała czas, by oddać mój saksofon do naprawy. W roku szkolnym nieustannie ćwiczę albo gram koncerty. Dlatego instrument jest już w stanie krytycznym. Na Młyn Jazz Festival będzie jak nowy.

Junior Młyn Jazz Festival

W konkursie mogli wziąć udział muzycy do 19. roku życia, prezentujący różne formy muzyki jazzowej. Młodzi artyści do 17 maja wysyłali swoje nagrania mailem. Najlepszych zaproszono na oficjalnie przesłuchanie, które odbyło się 24 maja w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Wadowicach. – W kategorii solistów przed jury wystąpiło dziesięcioro instrumentalistów i pięcioro wokalistów. Poziom przesłuchań, jak zgodnie zaznaczyli wszyscy jurorzy, był bardzo wysoki. Laureatka Grand Prix Junior Młyn Jazz Festivalu Marta Wajdzik pokonała w swojej kategorii aż dziewięcioro muzyków – podkreśla Krzysztof Odrobina, dyrektor Junior Młyn Jazz Festivalu. W jury zasiedli: prof. Bernard Maseli, dr hab.

Ryszard Krawczuk, wykładowca wokalu z Akademii Muzycznej w Katowicach dr Anna Stępniewska-Gadt oraz dyrektor Młyna Jacka i Młyn Jazz Festivalu Małgorzata Świętosławska. W ramach Grand Prix Junior Młyn Jazz Festivalu Marta Wajdzik wyjedzie na letnie stypendium do Berklee College of Music w Stanach Zjednoczonych

Z wyrazami szacunku, Krzysztof Karcz